

# K U R Y E R L I T E W S K I

W W I L N I E dnia 27. Marca V. S. R O K U 1809.

S. PETERSBURG V. S. d. 16 Marca. Tajny konsyliarz Senator Runicz otrzymał przy własnoręcznym J. J. Mości reskrypcie order S. Alexandra Newskiego — Minister wojenny Graf Arakcziew doniósł J. J. Mości pod datą d. 6 marca na wyspach Aland, Kirka, Jumala, że d. 5. 1. i 2. kolumny przeszły wielkim gościńcem Sztokolmskim wiorst 60 przez Godbi, Nazbi, Gamarlan, do Fribenbi; zabrały magazyn, i wszystkie szpitale, nieco dział żelaznych, i całą rotę szwedzkiej gwardyi z Officerami oraz chorągwią. Kolumna 5cia przeszła do Jumala i tam rozłożyła się. Kolumna 4ta rozdzielwszy się na 2 części, jedną wspierała 5tą kolumną, drugą przeszła z Lenlanda, przez Zuderzund do Boda; zabrała ona całą rotę gwardyi szwedzkiej z jednym officerem sztabowym i dwoma wyższemi. Kolumna 5ta gwardyjska ciągnęła morzem z Lembele, przez Gamarod od odnogi Ekero. GM. Kulniew ziazdą szedł morzem z Utterkazu przez Gamarod więcej 50 wiorst prosto do Sigkilszero; naprzód ciągnęli kozacy, za niemi postępowali huzarowie grodzieńscy. Pierwsi kozacy z lekkimi końmi dobiegli do Sigkilszero i zmusili cofających się szwedów w kwadracie do rzucenia 2ch dział 12 funtowych, które oni wraz zabrali. Tegoż czasu pokazał się na brzegu wyspy 2gi kwadrat szwedów; zostawiwszy więc kozacy pierwszych uderzyli na tych nieprzyjaciół, zatrzymali aż do nadejścia huzarów, z którymi cały kwadrat szwedów wzięli w niewolę. Ogólnie podług doszłych raportów wzięto ieńców oprócz rozproszoney milicyi, 5 t. ludzi. Zachwycono nieco łodzi, których nie miał czasu spalić nieprzyjaciół.

Główno-kommenderujący finlandzką armią G. J. Knoryng doniósł pod d. 6 że wszystkie woyska na wyprawę Alandską przeznaczone wystąpiwszy d. 26 lutego z Abo 5 kolumnami, zebrały się w Kumlingen d. 2 marca. Podług rozkładu J. J. Mości już doniesionego wyszły wszystkie kolumny. Wszystkie moje rozkazy wypełnione były dzielnie i roztropnie przez naczelników a mężnie przez żołnierzy. Ażym d. 5 marca staliśmy się panami wszystkich bez wyjątku wysp Alandskich nie prawie nie utraciwszy. Liczbę ieńców ranionych i chorych 5 t. składają piesza i konna gwardya, cały prawie półk Sudermanlandski i inne oddziały. Przy tym zdobyliśmy jedno знаmie, 8 dział lądowych, 16 na 8 łodziach, wszystkie wielkiego kalibru, wiele oraz ręcznej broni. Wielka liczba dział zatopiona została na łodziach spalonych. Naymniey straciliśmy; przypisując to szybkości i dobremu rozporządzeniu woyska naszego; które uprzedzając nieprzyjaciół nie

pozwalają im ani połączyć się, ani utwierdzić się, lecz wszędzie zmuszają do poddania się. Chociaż woyska nasze od zagaionej kampanii nie były na kwaterach ani miały wypoczynku, jednak, dzięki Opatrzności, są zdrowe i niezmordowane. Odebrawszy dokładniejsze rapporta od kolumn doniosę W. J. Mości wszystkie szczegóły.

PARYZ d. 14 Marca. Senat odprawił d. 6 posiedzenie, które Arcy - kanclerz Cumbaces następną zagał mową „ Mościpanowie! rzekł, przedstawia Wam Imperator swój wyrok: widzieć w nim będziecie dalekie przewidzenie i mądrość głęboką dla dobra szczęścia i chwały państwa. Wielkie Xięstwo Bergu i Kliwii jest wyroku przedmiotem. Bliskie tego kraiu położenie wymaga aby w pewną rękę był powierzony. X. Joachim Król dwóch Sycyli był naprzód Wielkim Xiążęciem; do nowych zaszczytów powołany odstąpił nazad Imperatorowi. Dziś powierza Napoleon to Xięstwo X. Napoleonowi Ludwikowi synowi swemu, temu drogiemu dziecięciu (1804 października 11 narodzonemu) na którego tyle patrzy narodów. Przedsięwzięte są szrodki do zapewnienia praw następstwa temu młodemu Xiążęciu, iako też w przeciwnym razie do zwrotu pomienionego kraiu w ręce Imperatora. Aż do dójścia lat nowego W. Xiążęcia, będą rządzone iego kraie. Edukacya iego pod okiem samego Imperatora będzie prowadzoną. Czy podobna czego więcej żądać? „ Mąż W. X. Toskańskiej Elizy X. Felix Bacciochi dowodzić będzie woyskami w Toskanii rozłożonemi — Dnia 10 był Imperator w Rambouillet na polowaniu: statecznie twierdzą o blizkiej monarchy podróży, do której naznaczają pierwsze dni kwietnia. Przy boku Imperatora ieden tylko Sekretarz stanu Maret nayduie się: do Paryża powróci d. 16 z polowania, i dawać będzie audyencye kolegiom wyborowym.

Zwołani z Hiszpanii Niemiec i Departamentów wodzowie już rozjeżdżać się zaczynają. Mar: Davoust udał się do Niemiec, gdzie ma objąć hetmaństwo nad 180 t. woyskiem. Tamże wyjechał Mar: Lefevre mając dowodzić dywizyą 50 t. kontyngensów ligi reńskiej. Podobnie MM. Massena i Augereau wyjeżdżają. Nagle ruszone woyska z całej Francyi spieszonym idą marszem do Włoch i Niemiec. Dywizya G. Legrand pospiesza przez Lotaryngię; sam generał i officerowie sztabowi opuścili tę stolicę i już są przy woysku. Z Metz i okolic nagłym marszem ciągną woyska do Strazburga; przeciwnie przychodzą tu od Renu Westfalczykowie. Z Lyonu wyszła załoga do Strazburga, gdzie w 10 dni stanąć powinna. Dywi-



zye GG. Molitor i Boudet już przybyły do Basel z Burgundyi, gdzie kilka miesięcy stały. W całej Alzacyi zapowiedziane są od rządu znaczne woyska przechody. Przybędzie tam korpus w okolicach Trewira rozłożony. Przybywające oddziały jazdy zbierają się w tymczasowe regimenta. Koło Strazburga zgromadzi się woysko ze 4ch korpusow złożone. Wszakże Ambassador austriacki Metternich dotąd jeszcze u nas bawi; niedawno był na dworskim Teatrze.

Opisują zdarzony tu przypadek d. 14 lutego, kiedy piorun niespodzianie w tej porze z wielkim łoskotem w jeden dom uderzył. Trafił naprzód w komin, którego zerwał wierzchołek, spłynął żelazem niżej na zastawę od kominka nie nieruynując; trafił do kurytarza na kanapę, której wszystkie cwieczki bronzowe stopił. Będąc w pokojach osoby postrzegły w ten czas przez szklane drzwi wielką kolumnę ognistą, która zdawała się napęlić cały kurytarz. Natychmiast cały dom był napęnlony zapachem siarki. Wszystkie droty w kurytarzu łączące pokoje zostały stopione zostawiając na murze ślad siarczysty. Na suficie zostało rzadkie wyrażenie. Piorun prawdziwym był obrazem wybuchnienia wulkanu. Przebiegłszy wszystkie droty wpadł na łańcuch pod stajnią, zerwał w kilku miejscach, a szmaty do muru wbitemi zostały. Wazon i spodek filiżanki rozbite znalazły się, a obrączka na nich złota z porcelaną zmieszała się. Zdarzenie dziwne tak przez porę roku, iako przez swe skutki — Poseł perski zwiedził fabryki zwierciadlane i percelany. Był u zegarmistrza Cesarzowej Lepine; dziwił się naybarziej widząc zegar ścienny z wyobrażeniem miłości i psyche, który wygrywał na lutni inną pieśń co pół godziny.

*MADRYT d. 7 Marca.* Postanowił Król aby rada stanu tron otaczała póki senat nie będzie mianowany — Generalna deputacya Bilbao wydała okolny list do wszystkich muncypalności Biskai. Wzywa mieszkańców do porządku, cichości i spokojności: wygnąć każde spory, klótnie, wojnę i wszystkie z nią klęski. Tłumaczy co jest prawdziwy patryotyzm i miłość oyczyzny: nie zależą one na poświęceniu majątkow, lecz na uniknieniu rostopnem nieszczęść. Ostatnie wypadki zawiodły nadzieję, zmieszały wszystkie rachuby rozumu ludzkiego, i pokazały że będąc zapisane w wielkiej xiędze przeznaczenia pochodziły od Wszechmocnego, który według swego upodobania zmieniając państwa i dynastye, przeznaczył Hiszpanom Króla dziś na tronie osadzonego. Przez posłuszeństwo zasłużą obywatele na łaskawość, przez spokojność zaś uczują skutki mądrego i umiarkowanego rządu.

W czasie oblężenia Sarragossy woyska liniowe widząc niepodobieństwo obrony poddać się chciały, lecz mnisi panujący wieszać kazali, ktokolwiek o poddaniu się słowo powiedział. Dwie trzecie części miasta poszły w perzynę nim o kapitulacyi mówić zaczęto. Dnia 24 wszedłszy Mar: Lannes do twierdzy zatrudnił się przywróceniem porządku i bezpieczeństwa. Gubernator Laval wyprowadził wieśniaków do domow. Wyczyszczono ulice, które umarłemi i

choremi zawałone były, a ztąd zaraza była powstała. Wykadzie pozostające od ruiny domy kazano. Mocna załoga utrzymuje cichość i porządek, przy naywyższej ze strony swojej karności. Dnia 5 Mar: Lannes otoczony całym sztabem, Proporcami nadwiślańskimi i kirysierami odprawił wiazd wspaniałą przy odgłosie dział 199. Ulice kobiercami ozdobione były. Lud przerażony blaskiem głęboką cichość przewał okrzykami niech żyje Imperator. U drzwi kościoła Biskup S. Ander mąż dostojny przez swoje cnoty i lata, pontyfikalnie ubrany przyjął wodza na czele duchowieństwa, zaprowadził na miejsce, niedalekie ołtarza bogatego N. Panny, dla której kray cały jest ze czcią szczególniejszą. Odprawiła się uroczysta msza z muzyką wyborną. Poważny pasterz miał rozrzuwającą mowę. W czasie ofiary, Junta, starsi duchowni i muncypalność udali się do nog Pralata, który ogłosił formułę wierności i posłuszeństwa dla Króla Józefa Napoleona. Każdy wtenczas z przytomnych pojedynczo na kolanach z podniesioną ręką wymówił, przysięgam. Po mszy zaspiewano Te Deum, w czasie którego ciągle grały działa. Hiszpani zbudowali się z przykładney pobożności Francuzow. W tymże porządku Mar: Lannes z duchowieństwem i cywilnemi władzami wyszedł z kościoła, dał potem obiad na 400 osób: kiedy spełniano zdrowie Imperatora i Króla odzywały się działa. Lud zadziwiony tą okazałością i karnością woyska cieszy się że powrócił pod rząd pewny i praw opiekę — Palafox miał życia swego już dokonać — Załoga hiszpańska z Sarragossy weszła już w granice Francyi. Dywizya Mar: Augereau ią konwojuje, pomiędzy ieńcami prowadzą francuzi 1500 mnichow. W Bayonne ieńcy idą do kąpieli dla obmycia się z brudu; Francuzi odbierają im ła- chmany i palą, a dają przystoynne odzienie. W Sarragossie iak sami obywatele mówią, umarło więcej 20 t. ludzi.

Kuryer od Mar: Soult wyprowadzony z Portugalii do Paryża, przebiegając Hiszpanią, rozpowiedział po drodze, że w czasie jego odjazdu francuzi wchodzili do Lizbony, która bez oporu otworzyła bramy swoje — G. Sebastiani ściga żywo szczątki rokoszantow — GG. Junot i S. Cyr zbliżają się do Walencyi, gdzie korpus GG. Dupont i Vedel, pod Baylen rozbroiony, jest zamknięty. Mówią że Walencya nie myśli o obronie i że chce poddać się za pierwszym wezwaniem — O losie portu Cadix i flot tam będących niewiadomo. Co przedsięwzema Anglicy, gdzie popłynie Villaumetz z eskadrą brestenską, co zrobił Massaredo z eskadrą ferolską, tajemnica pokrywa.

Z Rio Janeiro w Brezylji donoszą że na tym dworze dwie są strony, ministeryalna i opozycyjna. W pierwszej są X. Brezylji, Rodrigo i dalsi ministrowie, oraz poseł angielski L. Strangford; w drugiej są Xiężne Xiężniczki i wszystkie damy, A. Sidney Smith, i Konsul angielski Gambier — Na koncu pazdzienika przybyła tam hiszpańska fregata od dział 44 mając płynąć do Montevideo; X. Braganza chciała na niej zabrać się, lecz przyjętą nie była — Ostatni vice - Król Meksyku uwięziony i na fregacie Melpomene do Cadix prze-



niesiony został — X. Brezylji oświadczył wielokrotnie chęć powrócenia do Lizbony; lecz Ministrowie odradzili — W. S. Salvador murzyni wymordować chcieli wszystkich białych; Gubernator Ponte strzelać do nich rozkazał i tym spokojność utrzymał — Kapitan okrętu liniowego Western otrzymał od X. Brezylji klucz szambelański i przytym dar 40 wołów tyłuź owiec i dalszego bydła; iest to posag w Brezylji przeznaczony orderom za wierność i waleczność.

Z Londynu przyszedł list, który X. Yorck własną ręką pisał do Parlamentowego mówcy. „Z boleścią, wyraził Generalissimus, dowiedziałem się, że Izba niższa zamknęła już i przestała rozbiierać czynności moje; lecz ja spodziewam się iż nic przeszkodzić niemoże oddaniu Izbie tego listu i przyłączenia do dzieła. Z żalem widzę moje imię spodłone i hańbą okryte, i nigdy ubolewać nad tym nieprzestane. We wszystkich punktach oskarżenia będę się bronił iako Xiążę i człowiek honor kochający, usprawiedliwię czynności urzędu moiego, dowiodę niewinności i pokażę że niemiałem żadnego udziału w tej przekupney i hańiebney sprawie, którą już za dowiedzioną u szranek Izby niższej mają, że niedopuszcilem się iey przez żadną powolność, że nawet nie miałem o niey ani wiadomości ani podeyrzenia. Sumnienie moje czyste nadzieję niemylną czyni że Izba niższa z dowodów zebranych nieuczyni żadnego kroku, któryby mój honor i charakter znieważył. Jeżeli zaś Izba z przełożonych dowodów wątpi ieszcze o moiej niewinności, rozumiem że nie potępi mnie niewysłuchawszy, ani odmówi obrony, która iest wolna naymniejszemu poddanemu Brytanii W.

WIEDEN d. 24 Marca. Feld-marszałek Stipsitz otrzymał dowództwo w wyższej Austryi na granicach Austryi: główna iego kwatera iest w Lintz; ćwiczy w obrótach woyska sobie powierzone: załoga tameczna i wiele innych regimentow składać będą obserwacyyny korpus na granicach Bawaryi. W przypadku wojny nie będzie armii nad rzeką Inn, bo wszystkie woyska mają rozkaz zgromadzenia się w Czechach Karyntyi i Karnioli. G. Mayer za śmiałe uwagi na komendę do Sklawonii posłany; na mieyscu iego będzie naczelnikiem głównego sztabu przy armii Arcy X. Karola G. Zach: to woysko między Villach i Klagenfurt zgromadza się. Arcy X. Jan po 4 miesięczney nie bytności przybył do Gratz, gdzie uroczyscie był przyięty. Załoga miasta niewyszła ieszcze cała w pole, grenadyerowie tylko ruszyli do Laybach, gdzie zgromadzi się armia z regimentow niemieckich i węgierskich. Gubernator Tryestu do Gratz wyiechał; tam układać będzie z Arcy X. Janem plan zgromadzenia pospolitego ruszenia i iego na korpusy podzielenia. Eskadra obca od 4 okrętow liniowych statecznie w tym porcie stoi. Braunau zrównowane i otwarte miasto ledwo ma kilkaset Austryakow, lecz w Lintz i Ens ogromna zbiera się potęga. Komunikacya z Bawaryą dotąd nie iest zerwana. Obywatele Saltzburga sami odprawiają straż w mieście, po wyciągnięciu żołnierza, dotąd wielkie transporta bawełny przechodziły tamtędy do Bawaryi Szwaycarow i Strazburga, dziś one ustaia, i zu-

pełnie przerwą się, ponieważ furmani już niechęcią prowadzić. Z Gallicyi pędzą mnóstwo wołów do obozow.

Zakazane są w Austryi pisma zagraniczne. Wysłano ztąd wielu officerow dla zakupienia w Danii koni pod iazdę. Kupcy hamburgscy trwożą się aby z zaczęciem wojny nie stracili kapitałow swoich; rozumieią nawet iż Austrya niezdola im prowizyi opłacić — Słychać że posel francuzki i wszyscy inni z Francją sprzymierzeni opuścić mają Konstantynopol, ieżeliby Porta niechciała odstąpić związkow z Anglią traktatem uświęconych; na ten przypadek straszeniejszą wojnę niżeli była dotąd Turcya wytrzymywać będzie musiała — Sztejn, za nieprzyjaciela Francyi ogłoszony, i Gentz znaiomy z układania manifestow przeciw Francyi w tej stolicy nayduia się. Pierwszy pisze swoią obronę drugi niewiadomo nad czym pracuje.

DREZNO d. 26 Marca. Po ukończonym szczęśliwie seymie dziś wyieżdża z Warszawy Fryderyk August na powrót do naszej stolicy — Napoleon nadgradzając zasługi gwardyi nadwiślańskiej dał złoty krzyż Szefowi szwadronu Łubieńskiemu, a krzyże srebrne rozdał szefowi szwadronu Kozielskiemu, kapitanom Krasińskiemu, Łubieńskiemu, i Gorayskiemu, porucznikom Niegolewskiemu i Żaluskemu oraz dalszym Officerom wyższym i niższym, tudzież żołnierzom — Król nasz założył w swoim Xięstwie szkołę artyleryi i inżynierow z podobnemi przepisami iak iest szkoła francuzka w Metz.

Gazeta Bamberska ogłosiła list iednego Wiedeńczyka. Podług niego wiadomość o ucieczce Anglikow z Hiszpanii smutne wrażenie sprawiała: umilkły gazety wiedeńska i prezburgska, po cztero miesięcznym czernieniu francuzow. Opinia publiczna przekonała się o bezwstydnym fałszach, z iakiemi ogłoszano klęski francuzow a zwycięstwa hiszpanów — Jakżeż postępowała Austrya pozwalając swoim pisarzom znieważać Francją? Uznawała publicznie Józefa za Króla, a tajemnie sprzyiała rokoszanom. Zabraniała handlu z Anglikami, a sekretnie przyymowała do portow ich okręty. Oświadczała się za pokoiem, a całą ludność uzbroiła. Pod pozorem uiszczenia się wierzyicielom zaprowadziła nowe systemma skarbowe, uwiodła ich nadzieie, lecz napelniła skarby gotowizną; a zatym upadły papiery, i zaległy tak kapitały iako i procenta. Te błędy zatrwożyły rozsądnych i do pokoiu przywiązanych; zlekli się barzieszy słysząc prywatnie i publicznie gorszące mowy. Każdy bezstronny widział że chciano zapalić głowy ludu i przygotować się do nowych boiow. I Jakież położenie Austryi? Rozboie państwa wewnątrz kraiu, kwiat woyska pracuje na ich przytlumienie. Anglia obiecuje posilki i pieniądze, ale ich nie daie. Niewiara i bankructwo oddaliły ostatnich przyjaciol z rzeszy niemieckiej. Garstka zuchwaley młodzieży nieocali państwa, w którym płomie wojny roznieca. Obaczemy iak też mierzyć się będą w zbroi i kirysach z nieustraszonemi grenadyerami, którzy tyle klęsk zadali. Niech pod Mantuą poradzą się kości podobney sobie młodzieży, która pełna odwagi i nadziei idąc pod chorągwią, haftowaną przez Cesarzową, śmierć i



hańbę znalazła. Smucą się wszyscy rozumni; możnaż rozsądnie spodziewać się zwycięstwa? Wygrana jest owocem rozsądku i rozważa-  
raczej aniżeli męstwa; lecz kiedy kobiety ukła-  
dają plany, kiedy ludzie bez zdania są dora-  
dźcielami, kiedy gabinet potwierdza wyroki  
mieysc wesołości, kiedy zapomnienie na rozum  
wszystkiemu przewodniczy ... Trzeba będzie  
podobno skończyć na zupełney zgubie Monar-  
chii. Wszyscy oświeceni i rozsądni wiedeń-  
czykowie widzą tę przepaść, lecz milczeć mu-  
szą, bo umiarkowanie jest występkiem, a żą-  
dza spokojności zbrodnią. Któż tu niepostrze-  
że działań Opatrzności na los Monarchow i  
narodow?

Co raz większe daią się widzieć porusze-  
nia woysk francuzkich i ligi reńskiej. Jazda  
przeszła Ren w Bazylei, d. 19 stanąc w Ulm po-  
winna. Dywizye 20 t. wynoszące Molitor i  
Boudet d. 10 przeprawiły się za Reną w Ulm  
d. 20 stanąc muszą. Za zbliżonem niebezpie-  
czeństwem uprowadzono z Munich kasę woj-  
skową działa i oręż wszelki do Auszpurga, osta-  
tnie to miasto fortyfikować zaczęto; spędzeni  
wieśniacy sypią szanice przedmostowe 1805 roku  
osnowane na rzece Lech; po której obubrze-  
gach rozłożył się korpus G. Oudinot. Załogi  
Ulm, Auszpurga, Munich i wszystkie woyska  
bawarskie mają się zgromadzić koło Passau.  
W Auszpurgu odprawiło się uroczyste woj-  
skowe nabożeństwo, potem parada i bal. Za-  
powiedziano przechod wielki woysk francu-  
zkich i reńskich przez to miasto. Cztery pię-  
kne regimenta kirysierskie w Bareuth nieda-  
wno stojące dziś rozciągnęły się nad Dunaiem;  
ich wódz G. Espagne nayduie się w Dillingen.  
Woyska Württembergskie i Badeńskie d. 16  
ruszyły ku Bawaryi, mając zajmować linią  
obronną nad Lech rzeką. W Sztutgard wy-  
porządzają pałac dla przyjęcia Napoleona; wy-  
meblowano na nowo z gustem wytwornym  
wszystkie pokoje. Przeprowadzono 50 wozow  
przez Frankfort, Canstat z trzewikami dla kor-  
pusu G. Oudinot. Załoga manheymska wy-  
ruszyła w pole. Rozumieją że Mar: Dovoust  
X. Averstad dowodzić będzie szrodkiem armii  
niemieckiej z woysk francuzkich i reńskich  
złożoney a 180 t. wynoszącej. Główna kwa-  
tera tego woyska ustanowiona w Wützburgu,  
gdzie do dnia 20 wszystkie woyska reńskie o-  
prócz Saskich, Bawarskich, Württembergskich  
zgromadzić się powinny: przychodzi do tegoż  
mieysca wiele woyska z samey Francyi. Do  
Darmstad przybył d. 10 Adiutant Mar: Masse-  
ny X. Rivoli i natychmiast rozeszła się pogło-  
ska że korpus w tamecznych okolicach rozło-  
żony wyruszy kilku kolumnami na Umstredt  
Oderenburg i Miltemberg, a d. 20 zgromadzi  
się pod Mergentheim pod dowodztwem G. Na-  
gel. Massena zaś ma przyjechać do Strazbur-  
ga, i tam główną kwaterę woyska odwodowe-  
go założyć. Jednak są osoby, które ufając po-  
ważnemu wdaniu się iednego dworu nierozpa-  
czają opokoju. Dywizya Legrand przez Frankfort  
przechodzi, iakoteż woyska heskie. Z Hannoveru  
wyciągają woyska wszystkie noclegują w sto-  
licy tamecznej: Artylerya ciężka i letka już  
wyciągnęła: reyimenta 2 i 9 kirysierow, 85 li-  
niowy batalion 80go i 7go spieszenie przychodzą  
do Erfurtu.

Dalszy ciąg dyaryuszu o seymie Warsza-  
wskim. Wybrane Kommissye skarbowe, cy-  
wilna i kryminalna pracowały ciągle nad pro-  
jektami, które roztrząsały i przyjmowały, drugie  
posłały pod rozbiór całej Izby. Zrodzoną kwestyą  
przez posłow, czy wszyscy Radcy stanu mają  
prawo wotować w Izbie, czyli trzech tylko;  
rozwiązał Marszałek i Król, że tyle radcow  
wotować będzie ile ich Król do Izby przysze.  
Uchwalono zatym między innemi prawie ie-  
dnomyślnie zachować dawniejsze podatki, po-  
większyć ofiarę na woysko, opłacać patenta,  
pobierać koszt na fortyfikacye i od rzezi mię-  
sa koszernego, pomnożyć woysko do liczby  
konstytucyney. Większość była 106, 90,  
105, 82, 95, 99. w opozycyi znalazło się tyl-  
ko 3, 18, 6, 25, 11, 11. Dowodzili szczegul-  
niey radcy stanu X. Woronicz, Linowski, So-  
bolewski, Węglinski, Rządkowski, Kochanowski,  
i Minister Łuszczewski. Uchwalono potym  
przyjęcie kodexu handlowego i kryminalnego  
francuzkiego większością 85 przeciwko 22. Po-  
stanowiono pobor w naturze produktow dla  
woyska, podwójne w całym kraiu podymne,  
opłatę od papieru szteplowego większością 70,  
55, 90 przeciwko 56, 50, i 16. Projekt wnie-  
siony o bicie pieniędzy na stopę konwencyną  
został usunięty większością 74 przeciw 27.  
Izba poselska przesłała wszystkie te uchwały  
pod sankcyą Senatu, który od siebie podał do  
zatwierdzenia Królowi.

Dnia 24 z rana zebrali się Senatorowie i  
Poslowie do Izby osobnych. Przybył Król ze  
zwyczajną ceremonią spotkany i zasiadł w Se-  
nacie. Prezes senatu donosił, iż Król seym  
rozwiązuie. Tenże Prezes wyznaczył dele-  
gowanych dla zaproszenia Izby poselskiej do  
Senatorskiej. Delegowani zaprosili posłow i  
deputowanych, razem udali się do Senatu gdzie  
na mieyscu wyznaczonem [zasiedli. Marszałek  
Ostrowski miał mowę wychwalając seym te-  
raźniejszy, który więcej niż dawniejsze u-  
dział, a zatym zdał sprawę przez Sekreta-  
rza ze wszystkich czynności. Król oświadczył  
że Izba poselska dodała przez swoją gorliwość  
narodowi chwały, a Królewskiemu panowaniu  
ozdoby. Zaręczył ścisłą administracyą; przy-  
rzekł poświęcić prace swoje i trudy dla ulże-  
nia narodowi, którego ufność i przywiązanie na-  
pełnia serce Króla samą wdzięcznością, po-  
żegnał naresztę senatorow i deputowanych, ma-  
jąc spieszyć do drugich ukochanych poddanych  
z poszrodka których zawsze iednak myśleć przy-  
rzekł o szczęśliwości Nadwiślanow. Wszyscy  
przystąpili potym do ucałowania ręki króle-  
wskiej. Marszałek Ostrowski pożegnał Sey-  
mujących osobną mową i złożył u podnożka  
tronu łaskę marszałkowską. Wszyscy naresztę  
udali się do katedry, gdzie spiewano Te Deum  
na podziękowanie Bogu za Seym pomyślnie  
ukończony. Seymujący znajdowali się na obie-  
dzie u Króla; który spełniał zdrowie Napole-  
ona i szczęśliwości Nadwiślanow, Marszałek  
seymowy spełniał zdrowie Fryderyka Augusta  
i szczęśliwości Sasow, wszyscy też razem pili  
posłowie, nikt niemówił tylko Marszałek na-  
dworny ogłaszał, i działa huczały. Król ozdo-  
bił Mar: Dovoust Wielkim krzyżem wojennym  
orderu polskiego.

DODATEK



# DODATEK N r o 25.

DO GAZETY KURJERA LITEWSKIEGO

w WILNIE dnia 27. Marca ROKU 1809.

Andrzej Kurowski bywszy w służbie u JW. Potockich, wprzód u Józefa oycy Krayczego wielkiego Koronnego, a potem u syna iego, Hrabi Seweryna na Złotym Potoku Potockiego, Akt: Taynego Nayiaśnieyszego IMPERATORA, wszech Rossyi Senatora etc. i Kawalera wielu Orderów, tak w dobrach Ładyzyńskich na Ukrainie, iako też w tutejszych Milanowie i Rudzieniu, dnia 21 marca 1807 roku we wsi Kostrach zwaney, do Państwa Rudzień należący; na zgnilą febrę chorując, pożegnał się z tym światem. Przed śmiercią swoją, zostawił własną ręką podpisany testament, którego Exekutorami W. P. Antoniego Nieprzeckiego, i mnie niżej podpisanego naznaczył, postąpiliśmy z tym stosownie do praw w tutejszym kraju exystujących i donieśli o śmierci iego Komornikowi, ja Komornik Szlacheckiemu Sądowi do Lublina, od którego różne wychodziły rezolucyy, potem; że Sądowi doniesiono, iż s. p. Kurowski nieokazywał w tutejszym kraju Szlachectwa, przeto wspomniony Sąd wszystkie akta, które do sukcesyi iego przynależały do mnie odesłał, iako mającego Sądownictwo nad ludźmi stanu nie Szlacheckiego, w testamencie są wyrażeni dwaj bracia i dwie siostry, i że ci w kraju Rossyjskim mieszkają, ale niewiadomo, gdzie? uprasza się Prześwieconego Kantoru, aby przez gazetę o tym uwiadomieniu urzędowe świadectwo raczył przesłać, iżby ciż Sukcessorowie, lub wszyscy razem lub jeden z nich z Plenipotencyą od innych, w Dominium Rudzieniu, w dobrach JW Hrabi Seweryna Potockiego leżących w cyrkule Białskim, o mil 7 od Brześcia Littewskiego, a o milę od miasta Parczewa, zgłosili się naydaley do dnia 17. Czerwca roku bieżącego, bo w przeciwnym razie, samiby sobie Sukcessorowie stratę przypisali, gdy, podług testamentu bez ich przytomności rozporządzenie nastąpi. — Datum w Jurysdykcji Dominikalney Rudzienickiey dnia 20 Marca 1809 Roku.

M. Wolski Regn: Ziem:

Mińskiej Gubernii Pttu Słuck: Hieronim Odyniec uwiadoma: że po zesłym Bracie Stryieczno rodzonym Mikołaiu Odyńcu Regencie Ziem: Trocnim z prawa bliskości krwi nad pozostałym Potomstwem nieletnim Leonem Synem i Izabellą Córką Odyńcem i Odyncówną, oraz nad całym na nich spadającym majątkiem podług przepisow prawa biorąc się do Opieki, wszystkich interessujących, a mianowicie, JW. i WW. Debitorow zesłego Mikołaiu Odyńca, iż nim do tej opieki z prawa natury iemu należney przez exekucyą weydzie, tym czasem ażeby ciż JW. i WW. Debitorowie którzy za obligami od siebie zesłemu Mikołaiowi Odyńcowi wydanymi są dłużnemi winnych Summ ani w Kapitałach ani w procentach nikomu pod żadnym tytułem do tej opieki illegalnie wdzierającemu się nieopłacali, obligów nie przemieniali i w żadne obliczenie niewchodzili ostrzegając, ninieysze ogłoszenie i ostrzeżenie ażeby doszło onych przez Gazety publikuie — Takową wiadomość podając do Kurjera Litt: podpisuję Datt. 1. Mar: 1809. w Musiczach.

H. Odyniec.

W domie Ewangielickim na ulicy niemieckiey obok pałacu WW. Lisaniewiczow, pod Nrem 142 sutuowanym całe drugie piętro, z stajnią i wozownią, a na trzecim piętrze pokoiów kilka od następnego S. Jerzego, są do najęcia, ktoby one życzył zaarendować, zechce udać się do tokarza Bätzolda, mieszkającego, w drugim domie Ewangielickim pod Nrem: 139 na niemieckiey ulicy.

JPan Stanisław Serdakowski Chorąży był Wósk Rossyyskich, otrzymawszy dekret oczewisty w Ziem: Wileń: roku 1809. Febr: 20 na matkę swą, którą pozywał o oddział majątku po zmarłym oycu swoim Janie Serdakowskim Pisarzu Konsystorza Wileń: który sama utrzymując z onego sukcesorowi naturalnemu przez lat iedenascie nie dawała. Gdy więc dekret naznaczył Sędziów do działu pozostałego majątku, za tym awizując aby wszystkich debitorow należne pieniądze W. JPani Ludowice Serdakowskiej matce i całemu dalszemu rodzeństwu do ukończenia działu tych summ iakoteż i procentow oddawać nie odważyli się.

Dla wygody podróżnych, mających transport, i samych Furmanów, potrzebuie się wiadomość kto, kiedy, i dokąd wyjeżdża? wiele osob i iaki ciężar może z sobą zabrać? w zaimennie kto, z jakim ciężarem, na kiedy i dokąd potrzebuie koni i powozu? mianowicie zagraniczni często chcą wyjeżdżać, i radziby zabrać się z wyjeżdżającymi ztąd zagranicę. Podwójna zatem wyгода i zysk będzie tak dla mających powozy iako też dla podróżnych z tej wiadomości.

Kwietnia pierwszego zaczyna się kwartałna orenumerata na Kurjera Litewskiego, a zatym chcący abbonować wniosą wcześniej pieniądze. Abonujący na Prow ncyi raczą wcześniej zgłaszać się przed 1 Junii, gdyż nie regularność w odebraniu pierwszych numerów z ich opóźnienia pochodzi. Ktoby chciał utrzymywać gazetę na papierze pocztowym raczy wcześniej umówić się z redakcyą.

Ponieważ niżej podpisany, w krótkim czasie, ma chęć z tej Stolicy wyjechać, więc uwiadomia i uprasza Amatorów o oglądanie swojej Galleryi obrazow oleyno malowanych przez nayslawniejszych, starożytnych, i terazniejszych malarzow, gdzie upodoba, nie omieszka za cenę przyzwoitą zprzedać.

Na żądanie potrzebujących przeczyszczenia starych obrazów, iako też nadciągnięcia nowym płótnem iak nayspunktualniey, i za cenę mierną przyrzeka Galerya wyżej wspomniona iest do wiedzienia w Pałacu W. Kanonika Zienkowicza na trockiey ulicy.

J. B. Pottesta.

Podaje się do Publiczney wiadomości na żądanie WW. JPanów Onufrego Skarbnikowicza Wilkomirskiego Juliana Podporucznika Wóysk JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Baronow, Offenbergow braci rodzonych iż o Folwark Orli-



zki nazwany w Pcie Wilkomierskim w Parafii Dusinickiej leżący został proceder rozwinięty z JPanami Antonim oycem Stanisławem i Justynem synami Szpakowskiemi, gdyby prosto takowego folwarku Orliszek nikt nienabywał i sum tymże Ichmościom nie kredytował każdego z powszechności Offencergowie, przy odwołaniu się do rozpoczętego w Ziemstwie Wilkomirskim procederu, ostzzegaia.

Podaje się do powszechney wiadomości, iż są do sprzedania cztery siwe konie, nie starsze pięciu lat, ktoby one życzył sobie nabydź pojedynczo lub parami, może ndać się do domu mieszkalnego JW. Cywilnego Gubernatora, gdzie także każdy może nabydź tuzin krzeseł i stół czerwonego drzewa, za wcale pomierną cenę, a w tym domie nabywający może o wszystkim dowiedzieć się u człeka Mikołaja Iwanowa. Marca 26 dnia 1809 Roku.

W xiegarni Uniwersytu następujące znayduia się xiążki.

### KALENDARZYK POLITYCZNY.

Na Rok 1809. Cena zł. 3. gr. 10.

Zawiera w sobie, Kalendarz zwyczajny — Familie panujące. Imperatorski Wileński Uniwersytet, Wydział szkół tegoż Uniwersytetu w ośmiu Guberniach — Przy każdej szkole umieszczeni uczniowie celniący w naukach z roku 1808 — Towarzystwo Medyczne Wileńskie — Towarzystwo Dobroczynności. Duchowne Kollegium — Archidiecezya Mochilewską — Dyecezya Wileńską — Zmuydzką — Zytomirską — Kamieniecką — Dyecezye Katolicko-Unickie. Gubernie z powiatami i w nich będącemi Subseliami — iako to Wileńską — Mińską — Kiiowską — Podolską — Wołyńską — Witepską — Mochilewską. Litewski Pocztant z całym na ośm Gubernii wydziałem — Ewangelickie Konsystorze i t. d.

Doświadczenia w gospodarstwie, ogrodnictwie, rękodzielach, w lekarstwach wiejskich etc. z ustanowionych na to po niektórych krajach społeczności akademickich, z różnych autorów i manuskryptów domowych zebrane. edycja 4ta tomów 2 in 8vo w Krakowie 1804. zł. 6. gr. 20.

Dumania samotnego młodzieńca, przekładania Tomasza Wolickiego in 8vo w Krakowie 1706. zł. 3.

Dyaryusz wyprawy Turka pod Wiedeń, roku 1684 z Włoskiego in 12mo w Krakowie zł. 2. gr. 20.

Dzieło Floryana, przez X. Krzysztofa Korzeniewskiego wytłomaczone po polsku towow 2. zawierające w sobie życie Floryana, Galatę i Estellę powiesci pasterskie, in 8vo w Nitawie zł. 8.

Franklin, czyli wolna wola, z niemieckiego in 8vo w Krakowie 1798. zł. 4 gr. 20.

Geografia, czyli opisanie naturalne, historyczne i polityczne krajów we czterech częściach świata zawierających się, z dołączeniem geografii astronomiczney przez Xiędza Franciszka Siarczyńskiego tomow 3 in 8vo w Warszawie 1790 zł. 15.

Geniuszu (o) guście, wymowie i tłumaczeniu przez Marcina Fiałkowskiego in 8vo w Krakowie 1790. zł. 2.

Grammatyka Francuzka dla pożytku uczący się Młodzi krótko zebrana, znacznie odmieniona poprawna i powiększona, wydanie dziewiąte in 8vo w Wilnie 1807. zł. 5. gr. 10.

Grammatyka Francuzka krótko zebrana dla uczących się języka Francuzkiego, in 12mo w Wilnie zł. 2. gr. 20.

— poprawna zł. 3. gr. 10.

Grammatyka Francuzka, albo pierwsze początki języka francuzkiego przez Xiędza Kaletana Kamińskiego in 8vo w Wilnie zł. 2.

Grammatyka niemiecka stosowna do pojętności umiających swój język, a u zących się po niemiecku polaków, pr. Joachima Markwarta in 8vo w Warszawie 1803. zł. 4 gr. 20.

Grenadier Filozow powieść prawdziwa wyjęta z dziennika podróży roku 1799. przez Cypryana Godebskiego in 8vo w Warszawie 1805. zł. 5.

Henryada w pieśniach dziesięciu przez Woltera w języku francuzkim napisana, przełożona na język polski przez Xiędza Jana Chodaniego, in 8vo maiori w Warszawie 1803. zł. 9.

Historya Xiążąt i Królów Polskich od początku tego Królestwa, aż od roku 1764. zebrana pr. X. Teodora Wągę s. p. in 12mo w Warszawie 1805. zł. 5.

Słowo przeszłego Logogryfu, Wilno: w którym są wyrazy, Wino, Jo, Lion, Lino.

### LOGOGRYF przez J. B.

W pierwszym rzędzie świata cudow,  
Na dziewięciu nogach wsparty;  
Z skrytey przeznaczenia karty,  
Waży losy wielu ludow.

Jeśliś ciekawy, iak się wewnątrz zdaie,  
Zayrzy! a znaydziesz co z ciepła powstaie;  
Co ucho bawi, co dowodzi meztwa,  
Z kim naybliższego iesteś pokrewieństwa.  
Na czém przebywasz wody — i na wodzie  
Gdy płyniesz, co masz czaszem na przeszkodzie,  
Z kąd materyał bierzesz na budowę —  
Domowe zwierze — urząd — i Królowę —  
Zwierząt schronienie — Klasę pewną ludu,  
Czem mur łamano pośród wojny trudu.  
Czego doświadcza prędey człowiek słaby,  
Kto jest mieszkańcem od Petra i Saby.  
Dokąd się śpieszą strudzeni żegluga,  
Bez czego sługa bydź nie może sługa,  
I czyy upadek ruynuiąc stolice,  
Wstrząsa i niszczy krajów okolice.

### Cena targowa.

Od d. 21 Marca do d. 28 tegoż				Rub	Kop
Beczka	Zyta	-	-	9.	90.
	Pszenicy	-	-	15.	80.
	Jęczmienia	-	-	8.	40.
	Owsa	-	-	5.	50.
	Grochu	-	-	9.	60.
Faska	Masła	-	-	5.	—
Asygnacya	100 Rubli	-	-	47.	50.
Dukat	-	-	-	3.	25.